

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

J. T. był zatrudniony w agencji ochrony (...) jako pracownik ochrony. Do jego obowiązków służbowych należała ochrona budowy centrum handlowego (...) w N. przy ul. (...). Na terenie tej budowy znajdował się tymczasowy zbiornik oleju napędowego o pojemności 5000 litrów, którego licznik i nalewak zabezpieczony był drzwiczkami z tworzywa sztucznego zamykanymi kluczami na dwa zamki. Klucze do drzwiczek zbiornika przechowywano w biurze kierownika kontraktu budowy, do którego pracownicy ochrony nie mieli dostępu.

Przed dniem 27 sierpnia 2015 r. J. T. skontaktował się telefonicznie z R. Ł. i zaproponował mu kupno oleju napędowego po niższej niż rynkowa cenie. R. Ł. przyjechał na teren budowy centrum handlowego, zobaczył skąd będzie pobierane paliwo i ustalił z J. T. cenę na około 2 złotych za litr oleju napędowego.

W dniu 27 sierpnia 2015 r. po godzinie 21:00 J. T. wyłączył światła w rejonie zbiornika, zaś R. Ł. podjechał pod zbiornik swoim samochodem marki O. wraz z przygotowanymi przez siebie bańkami. J. T. przy użyciu siły wygiął drzwiczki zbiornika w miejscu ich ryglowania i w ten sposób je otworzył, dostając się do licznika i nalewaka. R. Ł. zatankował wówczas do baniek 150 litrów oleju napędowego.

W dniu 30 sierpnia 2015 r. J. T. powtórnie skontaktował się z R. Ł. i ponownie zaoferował mu kupno oleju napędowego w ten sam sposób, co uprzednio. R. Ł. tego samego dnia udał się na teren budowy, samodzielnie wygiął siłowo drzwiczki zbiornika, aby je otworzyć i zaczął tankować olej napędowy do baniek o łącznej pojemności około 200 litrów. W tym czasie J. T. udał się na obchód obiektu. Około godziny 13:00 na plac budowy przyjechał patrol Policji. Na ich widok R. Ł., zdążywszy nalać około 20 litrów paliwa do bańki, odłożył nalewak, zaś J. T. znajdujący się w nieznacznej odległości zaczął nerwowo gestykulować w stronę R. Ł., ostrzegając go przed patrolem. Funkcjonariusze Policji P. K. i P. S. wylegitymowali obu mężczyzn, a następnie w rozmowie telefonicznej z kierownikiem kontraktu budowy K. P. ustalili, iż J. T. i R. Ł. nie mieli zezwolenia na pobranie oleju napędowego ze zbiornika. W związku z tym policjanci zatrzymali obu mężczyzn.

J. T. ma 39 lat, jest kawalerem, posiada na utrzymaniu córkę. Był uprzednio karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 30 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II K (...) za czyn z art. 209 § 1 kk na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby.

R. Ł. ma 29 lat, jest żonaty i posiada jedno dziecko na swoim utrzymaniu. Nie był dotychczas karany.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie notatki urzędowej (k. 1-2), protokołu zatrzymania R. Ł. (k. 6-6v), protokołu zatrzymania J. T. (k. 8-8v), protokołu oględzin miejsca kradzieży z włamaniem (k. 10-11v), protokołu zatrzymania telefonu komórkowego J. T. (k. 29-31), protokołu oględzin telefonu komórkowego J. T. (k. 41-42), materiału pogładowego oględzin miejsca kradzieży z włamaniem (k. 61-65), informacji z systemu e-puap dot. R. Ł. (k. 98-99), informacji z systemu e-puap dot. J. T. (k. 100-101), karty karnej dot. R. Ł. (k. 47, k. 102, k. 136), karty karnej dot. J. T. (k. 67-69, k. 104-105, k.137-138), zeznań świadka P. K. (k. 3-4 zbioru C), zeznań świadka K. P. (k. 26-27, k.72-73 zbioru C”), zeznań świadka K. Ł. (k. 58-59 zbioru C), wyjaśnień oskarżonego J. T. (k. 35-36, k. 77-77v, k. 151v) oraz wyjaśnień oskarżonego R. Ł. (k. 39-40, k.75-75v, k. 151v).

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony J. T. (k. 35-36, k. 77-77v, k. 151v) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że od 28 czerwca 2015 r. pracuje jako pracownik ochrony w firmie (...) na terenie placu budowy centrum handlowego (...) w N. przy

ul. (...). Wyjaśnił, że główna budowa została już zakończona, a w zbiorniku zostało około połowy paliwa, stąd wpadł na pomysł, że jeśli trochę go ubędzie, to nic się nie stanie. Skontaktował się telefonicznie z R. Ł., wiedząc że ten posiada maszyny na ropę i zaoferował mu kupno taniej ropy. Wyjaśnił, że R. Ł. przyjechał na teren budowy, zobaczył skąd pobierane będzie paliwo i się zgodził na zakup, przy czym wspólnie ustalili cenę sprzedaży na około 2 złote za litr oleju napędowego. 27 sierpnia 2015 r. po godzinie 21:00 wyłączył światła w rejonie zbiornika, odgiął drzwiczki zbiornika celem dostania się do dystrybutora, zaś R. Ł. podjechał swoim samochodem i zatankował do baniaków około 150 litrów paliwa. Oskarżony wyjaśnił, iż pomyślał, że skoro raz im się to udało, to uda się ponownie. W związku z tym 30 sierpnia 2015 r. R. Ł. ponownie przyjechał na teren budowy i tym razem to on wyginał i wrywał drzwiczki zbiornika. Wyjaśnił, że gdy R. Ł. zdążył nalać około 20 litrów oleju napędowego, zjawiała się Policja, która ich zatrzymała. W postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 10 maja 2016 r. potwierdził uprzednio złożone wyjaśnienia.

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony R. Ł. (k. 39-40, k.75-75v, k. 151v) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że J. T. traktuje jak zwykłego znajomego. Wyjaśnił, iż posiada dwa pojazdy o napędzie typu diesel i z tego względu paliwo ze zbiornika znajdującego się na terenie budowy przydałoby mu się. Przyznał, że za pierwszym razem wraz z J. T. ukradli 150 litrów paliwa, zaś na drugi raz przygotowali bańki o łącznej pojemności 200 litrów. W postępowaniu sądowym na rozprawie w dniu 10 maja 2016 r. potwierdził uprzednio złożone wyjaśnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych J. T. i R. Ł. w całości, gdyż są one logiczne, spójne, wzajemnie się uzupełniają i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym. Oskarżeni przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Ponadto okoliczności, które przedstawiali znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków K. Ł., P. K. oraz K. P..

Oskarżeni wyjaśnili bowiem, iż kontaktowali się ze sobą telefonicznie i tą drogą umawiali się na spotkanie celem dokonania kradzieży paliwa. Fakt ten przyznała żona oskarżonego R. Ł., K. Ł., która zeznała, że w dniu 30 sierpnia 2015 r., oskarżony odebrał telefon, po którym wziął pieniądze i wyszedł z domu, mówiąc że jedzie po paliwo. Nadto okoliczności tej nie przeczy protokół oględzin telefonu komórkowego J. T., z którego wynika, iż między 15 sierpnia 2015 r., a 30 sierpnia 2015 r. J. T. wykonał i odebrał łącznie czternaście połączeń, w tym trzy w dniu 30 sierpnia 2015 r., od osoby nazwanej w liście kontaktów (...), pod którym widniał numer telefonu R. Ł..

W dniu 30 sierpnia 2015 r. oskarżeni zostali przyłapani na tzw. gorącym uczynku przez patrol Policji w składzie, którego znajdował się świadek P. K.. Świadek ten widział jak ze zbiornika paliwa R. Ł. tankuje olej napędowy do baniek, zaś J. T. obchodzi teren i na widok policyjnego patrolu gestami ostrzega R. Ł.. Nadto świadek P. K. stwierdził naocznie brak kluczyków w drzwiczkach dystrybutora, uszkodzenie tych drzwiczek wskazujące na użycie wobec nich siły oraz brał udział w ustaleniu, iż kierownik kontraktu budowy K. P. nie wyrażał zezwolenia na pobieranie paliwa ze zbiornika komukolwiek. Oskarżeni nie zaprzeczali tym okolicznościom, nadto oskarżony J. T. przyznał je, wyjaśniając że do zbiornika dostali się wyginając siłowo jego drzwiczki. Fakty te dokumentują w sposób wiarygodny również protokół oględzin miejsca kradzieży z włamaniem i załączony do niego materiał poglądowy.

Sąd nie dostrzega także żadnych powodów, dla których oskarżeni mieliby dokonać fałszywego samooskarżenia w zakresie popełnienia kradzieży z włamaniem 150 litrów oleju napędowego w dniu 27 sierpnia 2015 r., zważywszy w szczególności na fakt, iż kradzież potwierdzają zeznania świadka K. P., który dokonał inwentaryzacji utraconego paliwa, którego ilość pozostaje w spójności z ilością podaną przez oskarżonych.

Ponadto należy wskazać, iż wyjaśnienia oskarżonych wzajemnie się uzupełniają. Oskarżeni zostali zatrzymani 30 sierpnia 2015 r., co świadczy, iż nie byli w stanie ustalić wspólnej linii wyjaśnień, co w tej sytuacji potwierdza ich prawdziwość.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd uznał, że oskarżeni wyjaśniali szczerze i spójnie, ich przyznanie się zatem nie budzi żadnych wątpliwości, a ich wyjaśnienia zasługują na objęcie walorem wiarygodności.

Zeznania świadków K. P. i P. K. zasługują na wiarę w całości, gdyż są one logiczne, spójne z materiałem dowodowym i zgodne

z doświadczeniem życiowym. Ponadto należy wskazać, iż wymienieni świadkowie są dla oskarżonych osobami obcymi, stąd nie mają w ocenie Sądu żadnego interesu, aby zeznawać przeciwko nim nieprawdę. Świadek K. Ł. zaś jest żoną oskarżonego R. Ł. i jej zeznania, których nie sposób uznać za zeznania odciążające męża, również należy potraktować jako wiarygodne w całości.

Sąd obdarzył wiarą także wszelkie dowody pozaosobowe, które zostały sporządzone lub przygotowane rzetelnie, przez uprawnione podmioty i nie były kwestionowane przez żadną ze stron w toku procesu.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody łączą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonych przypisanych im czynów, wina, opis czynów oraz ich kwalifikacja prawna nie budzą żadnych wątpliwości. Biorąc pod uwagę treść art. 91 § 1 kk, który stanowi, iż jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu,

z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego

z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego

o połowę, Sąd przyjął, że czyny zarzucane oskarżonym stanowią tzw. ciąg przestępstw

z mocy, którego wymierza się oskarżonym jedną karę zgodnie z wyżej wskazanymi zasadami mimo popełnienia kilku czynów.

Swoim zachowaniem oskarżeni wyczerpali ustawowe, przedmiotowe jak

i podmiotowe, znamiona przestępstwa określonego w art. 279 § 1 kk, jak i usiłowania jego popełnienia. W myśl tego przepisu – karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 – podlega ten, kto kradnie z włamaniem. Zaś zgodnie z art. 13 § 1 kk odpowiada za usiłowanie, kto

w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Po myśli art. 14 § 1 kk sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa, czyli

w niniejszej sytuacji w granicach od roku do lat 10.

Art. 279 § 1 kk tworzy typ kwalifikowany przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 kk, znamieniem kwalifikującym jest bowiem sposób działania sprawcy, mianowicie włamanie. Kradzież polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej, cudza rzecz to rzecz cudza dla sprawcy przestępstwa, który nie ma do niej żadnych praw. Zabór z kolei polega na wyjęciu cudzej rzeczy przez sprawcę z władztwa posiadacza lub właściciela i objęcia go we własne posiadanie. Zabór mienia musi w każdym wypadku odbywać się wbrew woli właściciela,

z reguły bez jego wiedzy. Dla realizacji znamienia zaboru rzeczy nie ma przy tym znaczenia, czy sprawca zabiera rzecz dla siebie, czy dla innej osoby. Istota zaboru sprowadza się bowiem do bezprawnego przysporzenia sprawcy lub komuś innemu korzyści z uszczerbkiem dla mienia pokrzywdzonego. Włamanie zaś polega na przełamaniu zabezpieczeń chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą. Najczęściej sprowadza się ono do ich fizycznego przełamania. W doktrynie prawa karnego oraz orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jej sprawca zabiera cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia w następstwie jakiegokolwiek fizycznego oddziaływania

i usunięcia w ten sposób przeszkody materialnej będącej częścią konstrukcji obiektu zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego obiektu, utrudniającym dostęp do jego wnętrza. Takimi przeszkodami materialnymi mogą być w zależności od konstrukcji, rodzaju lub przeznaczenia obiektu – np. różnego rodzaju kłódki czy plomby. Bezprawne sforsowanie wymienionych przykładowo przeszkód materialnych – podobnie jak bezprawne sforsowanie przeszkód materialnych będących stałymi elementami konstrukcji obiektów za pomocą fizycznego oddziaływania na nie w jakikolwiek sposób – stanowi włamanie. Kradzież

z włamaniem jest przestępstwem umyślnym, przy czym musi mu towarzyszyć zamiar bezpośredni kierunkowy. Niezbędne jest zatem wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. iż zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz ruchomą. Zamiar przywłaszczenia zachodzi natomiast wówczas, gdy sprawca zagarnia cudzą rzecz, w celu zapewnienia sobie możliwości zapewnienia rozporządzenia mieniem tak, jakby była ona jego własnością.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, iż oskarżeni R. Ł. oraz J. T. dostali się do dystrybutora z nalewakiem oleju napędowego

w ten sposób, że przy użyciu siły wygięli drzwiczki zbiornika, zamykane na dwa klucze, otwierając je przez sforsowanie zamków. Drzwiczki zamykane na klucz stanowią z całą pewnością zabezpieczenie obiektu, utrudniające dostęp do jego wnętrza, w której znajdował się nalewak paliwa. Po przełamaniu zabezpieczeń oskarżeni niewątpliwie też dokonali zaboru cudzego oleju napędowego, do którego nie mieli prawa, w ilości 150 litrów w dniu

27 sierpnia 2015 r. oraz usiłowali dokonać tego ponownie w dniu 30 sierpnia 2015 r., lecz

z uwagi na reakcję patrolu Policji, do kradzieży nie doszło. W ich zachowaniu towarzyszył im zamiar bezpośredni kierunkowy, gdyż J. T. kradł z myślą odsprzedaży przedmiotu kradzieży, zaś R. Ł. z myślą jego zakupu oraz wykorzystania

w celach prywatnych. Niewątpliwie zatem oskarżeni zagarnęli i usiłowali zagarnąć olej napędowy w celu rozporządzenia nim niczym jego właściciele.

Przystępując do uzasadnienia wymiaru kary orzeczonej J. T. należy wskazać, iż stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego jest znaczny. W jego ocenie kierowano się wytycznymi z art. 115 § 2 kk

i wzięto pod uwagę przede wszystkim wagę naruszonych dóbr i przepisów, które mają za zadanie objąć ochroną prawnokarną mienie i jego posiadanie, motywację sprawcy, który zainicjował cały proceder, będąc pracownikiem ochrony i mając szczególny obowiązek zapobiegnięcia temu, aby do żadnej kradzieży na chronionym obiekcie nie doszło oraz umyślność działania z zamiarem bezpośrednim kierunkowym i rozmiar wyrządzonych czynami szkód.

W niniejszej sprawie do okoliczności łagodzących Sąd wziął pod uwagę przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów, skruchę oraz wolę dobrowolnego poddania się karze, którą przejawiał na każdym etapie postępowania karnego. Za okoliczność obciążającą zaś Sąd potraktował fakt uprzedniej karalności oskarżonego.

Jak wskazywano już wyżej zarówno za dokonanie, jak i za usiłowanie popełnienia kradzieży z włamaniem penalizowanej przez art. 279 § 1 kk sprawca podlega karze od roku do lat 10. W tej sprawie w ocenie Sądu brak było podstaw do warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności oskarżonemu. Zgodnie bowiem z obowiązującą od 1 lipca 2015 r. treścią art. 69 § 1 kk sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Zatem, aby skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, sprawca nie może być w czasie popełnienia przestępstwa skazany na karę pozbawienia wolności, bez względu na to czy sprawca został uprzednio skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności czy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Oskarżony J. T. w chwili popełnienia czynów, tj. 27 i 30 sierpnia 2015 r. był skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 30 października 2014 r. w sprawie sygn. akt II K (...) za czyn z art. 209 § 1 kk na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby. Z tej przyczyny warunkowe zawieszenie wykonania kary wobec oskarżonego J. T. było po prostu prawnie niemożliwe.

W tej sytuacji Sąd w zasadzie mógł rozważyć jedynie wymierzenie oskarżonemu J. T. bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze od jednego roku do 10 lat. Biorąc zaś w dalszym ciągu pod uwagę okoliczności łagodzące występujące w niniejszej sprawie, Sąd postanowił skorzystać z wyjątkowej instytucji przewidzianej przepisem art. 37b kk. Art. 37b kk stanowi, że w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym 3 miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej 10 lat - 6 miesięcy, oraz karę ograniczenia wolności do lat 2. Instytucja przewidziana w art. 37b kk została nazwana przed doktryną prawa karnego „karą mieszaną”. Umożliwia ona wymierzenie jednocześnie kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności w wymiarze wskazanym w tym przepisie w sprawie o występki. Zgodnie z definicją zawartą w § 3 kk przestępstwo kradzieży z włamaniem z art. 279 § 1 kk jest występkiem. Z uwagi na to, że górną granicę ustawowego zagrożenia za czyn

z art. 279 § 1 kk stanowi kara 10 lat pozbawienia wolności, Sąd był władny na zasadzie

art. 37b kk wymierzyć oskarżonemu do karę mieszaną do 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę ograniczenia wolności do lat 2. Chcąc dać jednakże oskarżonemu szansę, Sąd doszedł do przekonania, że karą właściwą dla J. T. będzie kara pozbawienia wolności w najniższym jej wymiarze przewidzianym w art. 37b kk,

tj. 1 miesiąca pozbawienia wolności oraz karę ograniczenia wolności w wysokości 8 miesięcy polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cel społeczny w wymiarze 20 godzin, tj. najniższym, w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwoty

660 złotych, która to odpowiada wartości ukradzionego oleju napędowego w dniu 27 sierpnia 2015 r. Z uwagi na wniosek oskarżyciela posiłkowego w tym zakresie, orzeczenie takiego obowiązku było obligatoryjne.

Sąd zgodnie z dyspozycją art. 627 kpk zasądził od oskarżonego 90 złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego tytułem poniesionych przez niego wydatków – kosztów ustanowienia pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę powyższe wywody, Sąd uwzględnił porozumienie oskarżonego J. T. z oskarżycielem publicznym zawarte w trybie art. 387 kpk. Mając zaś w swej dyspozycji rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk postanowił zwolnić oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia, uznając że za taką decyzją przemawiają względy słuszności. Oskarżony bowiem przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, na każdym etapie postępowania wyrażał chęć dobrowolnego poddania się karze, co w znacznym stopniu zmniejszyło koszty postępowania.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.